

"Bitwa na słowa" - przysłowia dla klas trzecich

kto z kim przestaje, takim się staje

kuj żelazo, póki gorące

lepiej trzy razy spytać, niż raz źle zrobić

lepszy rydz niż nic

lepszy na wolności kąsek lada jaki niżli w niewoli przysmaki

lepszy wróbel w garści niż kanarek na dachu

każda pliszka swój ogonek chwali

każdy jest kowalem swojego losu

każdy kij ma dwa końce

każdy medal ma dwie strony

krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje

kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera

"Bitwa na słowa" - przysłowia dla klas trzecich

kto kaszy nawarzył, ten jeść ją powinien

kto nie ma w głowie, ten ma w nogach

kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada

kto późno przychodzi, ten sam sobie szkodzi

kto pyta, nie błądzi

kto się na gorącym sparzył, ten na zimne dmucha

kto się w pracy leni, niewarty jeść pieczeni

góra z górą się nie zejdzie, ale człowiek z człowiekiem zawsze

grosz do grosza i będzie kokosza

historia lubi się powtarzać

honor jak papier, gdy raz się splami, już go nie wyczyścisz

"Bitwa na słowa" - przysłowia dla klas trzecich

idzie jak krew z nosa

i wilk syty, i owca cała

jak cię widzą, tak cię piszą

jak kto dba, tak też ma

jak się kto przezywa, tak się sam nazywa

jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie

jak się człowiek spieszy, to się diabeł cieszy

jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz

jedna jaskółka wiosny nie czyni

gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść

głodnemu chleb na myśli

"Bitwa na słowa" - przysłowia dla klas trzecich

czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci

daj kurze grzędę, a ona: wyżej siędę

darowanemu koniowi w zęby się nie patrzy

dla chcącego nic trudnego

dla leniwego dzień jest zawsze długi

do trzech razy sztuka

dobrymi chęciami piekło brukowane

dzieci są najmiłsze, gdy śpią

fortuna kołem się toczy

gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą

gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta

"Bitwa na słowa" - przysłowia dla klas trzecich

ciekawość to pierwszy stopień do piekła

cierp ciało, kiedyś chciało

co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr

co dwie głowy to nie jedna

co nagle to po diable

co wie Grześ, to i cała wieś